Nr. 194 Kraków, Poniedziałek 17 Lipca 1893. Rocznik V.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr., półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane" 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI" — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

KRONIKA.

Kalendarz. Dziś: św. Aleksego; jutro: św. Szymona z Lipnicy.

Kalendarz myśliwski. W lipcu polować wolno na jelenie, rogacze, przepiórki i gołębie (od 15-go), ptactwo wodne i błotne.

Kalendarz rybacki. W lipcu nie wolno łowić tylko raka samicy. Złowione ryby i raki muszą mieć miarę przepisaną. Wszystkie ryby idą dobrze na wędkę, szczególnie zrana i wieczorem, po drobnym deszczu i przy zachmurzonem niebie.

Kalendarzyk zabaw i zebrań w Krakowie.

Poniedziałek 17 lipca. O g. wpół do 8 w. w teatrze letnim w Parku krakowskim: „Stary kawaler" Korzeniowskiego. — O g. 12 w poł. przysięga prezydenta miasta (sala ratuszowa).
Wtorek 18 lipca. O g. wpół do 8 w. przedstawienie teatralne w Parku krakowskim.

Wspierajmy przemysł ojczysty!

Dnia 17 lipca.

Nabożeństwo i muzyka kościelna. Wczoraj w kościele N. P. Marji po kazaniu wypowiedzianem przez ks. Br. Stysińskiego, Sumę celebrował ks. Wojciechowski. W czasie nabożeństwa chór marjacki wykonał Mszę Fr. Schöpfa *A dur*. Na Graduale „Tantum ergo" C. Etta na Ofertorjum zaś „O salutaris hostia" J. H. Stuncza a capella z „Musica sacra".

Primicje. Jutro w kościele PP. Felicjanek na Smoleńsku odprawi ksiądz Andrzej Jarosz z Izdebnika pierwszą mszę kapłańską o godz. 7-ej rano.

Związek handlowy Kółek rolniczych. Wczoraj o godzinie 11 przed południem w sali wykładowej przy Muzeum przemysłowem, odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków związku handlowego Kółek rolniczych. Zgromadzenie zagaił prezes związku dr. Paszkowski, powołując na sekretarza zgromadzenia p. J. K Federowicza. Poczem nastąpiło sprawozdanie dyrekcji, odczytane przez naczelnego dyrektora p. Edw. Wojnarowicza, z którego wypływa, że przez rok istnienia związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie, sprzedano towaru wogóle za 105.940 złr. 12 ct. Ogólny obrót kasowy przez ten rok wynosił 262.450 złr.

Rachunek bilansu wykazuje: 1) Stan czynny: gotówka w kasie 986 złr. 85 ct. Wartość towarów podług inwentarza 20.187 złr. 73 ct. U dłużników 21.511 złr. 7 ct., gotówka w kasie zaliczkowej 1000 złr., gotówka w kasie pocztowej wiedeńskiej 599 złr. 76 ct. Wartość ruchomości po strąceniu 5% 1292 złr. Koszta założenia 593 złr. 31 ct. Razem 46.170 złr. 72 ct. 2) Stan bierny: udziały członków 22.144 złr., u wierzycieli 15.439 złr. 65 ct. Pożyczka Wydziału krajowego 5000 złr., pożyczka w krakowskiej Kasie oszczędności 1.500 złr., wpisowe członków 402 złr. Czysty zysk 1.685 złr. 7 ct. Dodając do tego sumę kosztów handlowych, na lokal, pensje pracowników, druki, asekuracje, ogłoszenia, podatki, stemple i marki, wreszcie opał i światło 5710 złr. 28 ct. Ogólny zysk ze sprzedaży towarów wynosił 7.395 złr. 35 ct.

Sprawozdanie to przyjęto oklaskami.

Drugim punktem zgromadzenia było odczytanie sprawozdania rady nadzorczej i komisji kontrolującej za rok 1892/3 (referat p. J. K. Kirchmayera), które bez dyskusji przyjęto.

Następnie rada nadzorcza stawia wniosek co do rozdziału ogólnego zysku w kwocie 1.685 złr. 7 ct., a mianowicie, przeznaczyć 10% na fundusz rezerwowy tj. 168 złr. 50 ct., — dalej tytułem tantjemy dla dyrektora związku 400 złr., po trzecie wypłacić całkowicie wpłaconych udziałów 5% dywidendy, co uczyni 674 złr. 24 ct.; po czwarte, pozostałą kwotę 442 złr. 30 ct. przenieść na rachunek roku przyszłego, na zabezpieczenie możliwych strat. Wreszcie wniosek udzielenia dyrekcji absolutorjum za pierwszy rok istnienia związku.

Zaznaczyć tu winniśmy, że przy wniosku drugim, co do tantjemy 400 złr. wszczęła się dyskusja, w której brali udział prezes dr. Paszkowski p. Ulrich, dyr. Tow. Wzaj. pomocy w Makowie, p. I. K. Kirchmayer, p. Lippoman, dr. Stefczyk i dyr Wojnarowicz. Podczas dyskusji wyrażano kilkakrotnie uznanie za bezinteresowną sumienną a skuteczną działalność dyrekcji, a w szczególności p. Edwarda Wojnarowicza.

Specjalne wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału zysku, przyjęto jednomyślnie. Z kolei przystąpiono do zmiany statutu, a mianowicie §§ 15, 21 i 24 — referat p. J. K. Kirchmayera. Po dyskusji, w której brali udział pp. Koziański, Ulrich, dr. Stefczyk, dr. Lippoman i dr. Paszkowski, uchwalono wniosek Rady nadzorczej co do § 15 „by rok administracyjny zaczynał się z dniem 1-go lipca, a kończył się z dniem 30 czerwca". Co do § 21 wniosek Rady nadzorczej, z poprawką dra Leo: „by zwyczajne walne zgromadzenie członków odbywało się raz na rok, w drugiej połowie roku kalendarzowego, z wykluczeniem miesięcy letnich". Wreszcie co do § 24 wniosek p. Koziańskiego: „By każdorazowe walne zgromadzenie ważnem było bez względu na ilość obecnych członków".

Ostatnim aktem zgromadzenia był wybór trzech członków komisji kontrolującej. Do której na wniosek dra Leo, wybrano jednogłośnie pp.: Bolesława Antoniewicza, Antoniego Długołęckiego i Alfonsa Lippomana.

Gdy z obecnych członków nikt nie zgłosił żadnego wniosku, ani interpelacji, przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 12 minut 45.

W podróży. Wczoraj o godzinie 3 po południu trupiarką odwieziono do medycyny sądowej zwłoki żyda, który jadąc koleją od strony Lwowa, zmarł nagle w wagonie na jednej ze stacji w pobliżu Krakowa.

Teatr letni w Parku krakowskim. Szczęśliwą myśl miała reżyserja teatru letniego, wznawiając historyczną sztukę Fiszera „Jan Kiliński". Pomijając już to, że ściągnęła ona wczoraj do parku, pomimo niepewnej pogody, liczną publiczność, zaznaczyć wypada, że sam rodzaj sztuki (melodramat) i gruby rysunek postaci nadawał się do personelu teatru letniego. odpowiadał w zupełności siłom artystycznym aktorów z Parku krakowskiego. Melodramatu słuchano z zaciekawieniem, i niejednokrotnie z auditorjum dały się słyszeć oklaski.

Wogóle we wczorajszej grze znać było wpływ reżysera.

Nie powiem, żeby wszystko i wszyscy byli dobrzy, ale część przynajmniej biorących udział w przedstawieniu, wywiązała się wcale przykładnie.

Panna Grafczyńska (Wojtuś) i p Lubicz (Kiliński), zasłużyli na osobną wzmiankę.

Skarga. Otrzymujemy liczne skargi na krzesła automatyczne, porozstawiane na plantacjach. Po wrzuceniu trzech centów rzadko które się otwiera. W interesie Towarzystwa Dobrzynności, które sprowadziło krzesła automatyczne leży, aby publiczność jak najmniej zawodów doznawała, gdyż w przeciwnym razie dochód z krzeseł zmniejszy się znacznie.

Fałszywy alarm pożarny. W sobotę o godzinie 9-tej wieczorem wyruszył II pluton komendy pożarnej na ulicę św. Jana do domu pod l. 20. Okazało się jednak, że przyczyną alarmu był silny dym, który z powodu deszczu wracał z komina do mieszkań. Wypadku ognia nie było.

Ze stacji ratunkowej. O godzinie 5 m. 30 po południu pogotowie ratunkowe zaopatrzyło na stacji z polecenia policji Katarzynę Pruszyńską z ulicy Smoleńsk l. 22 i jej 4-letnią córeczkę Józię. Obie poranione były w twarz i głowę kamieniami przez nieznanych sprawców.

TELEGRAMY

Dnia 17 lipca.

Praga. *Polityk* zamieszcza nader interesującą korespondencję z Wiednia, której autor zapewnia, iż pewna osobistość, bliska gabinetowi hr. Taaffego, przygotowuje następujący projekt reformy wyborczej, mający na celu stworzenie izb robotniczych. W myśl tego projektu istniałyby dwie izby robotnicze w Galicji, jedna na Bukowinie, jedna na Śląsku, dwie w Morawji, trzy w Czechach, po jednej w każdym innym kraju koronnym, przyczem bardzo przemysłowy Voralberg liczy się za osobną prowincję, a Trjest, Gorycja i Istrja dopiero razem wzięte składają się na jedną izbę robotniczą. Ogółem izb robotniczych byłoby w Przedlitawji 18. Projekt reformy wyborczej zawiera następujące postanowienia:

1. Parlament składa 383 posłów (jest to liczba posłów konstytuanty z 1848 r.)
2 Wyborcą jest każdy opodatkowany, jakoteż każdy, kto ukończył szkoły średnie. Też same osoby posiadają bierne prawo wyboru.
3. Wybory po wsiach odbywają się bezpośrednio lub za pośrednictwem prawyborów i to wedle życzenia odnośnego sejmu krajowego. Gdzie jednak raz zaprowadzone są wybory bezpośrednie, tam już sejm nie może przywrócić podwójnych wyborów. (Przypuszcza się, iż z wyjątkiem Dalmacji i Galicji wszystkie sejmy oświadczą się za wyborami bezpośrednimi).
4. Izby handlowe opawska, lublańska i salzburska otrzymają prawo wyboru każda po jednym pośle.
5. Izby handlowe insbrucka, bozeńska, i izby handlowe miast Feldkirch i Roveredo wybierają razem wzięte jednego posła, podobnie też wybierają izby handlowe dalmatyńskie jednego, i takież izby w Gorycji i Rovigno razem wzięte jednego posła. Ogółem liczba posłów z izb handlowych wzrasta o sześciu.
6. Izby robotnicze wybierają 24 posłów i to: wiedeńska, praska, liberecka, berneńska i lwowska po dwóch posłów, inne po jednym i to: czerniowiecka, krakowska, opawska, ołomuniecka, budziejowicka, liniecka, salzburska, gracka, celowiecka, lublańska, trjesteńska, insbrucka, bregencka i zadarska.

Budapeszt. W mieście Szatmar zaszedł dnia 15 b. m nowy wypadek cholery.

Berlin. Po mowach (bez znaczenia) Bebla, Kardorfa (Kons.), Deckena (welf), Rickerta i Plötza (agr.) reichstag przyjął w trzeciem czytaniu całe przedłożenie wojskowe 201 gł. przeciw 185 gł. Z kolei uchwalił reichstag bez dyskusji żądaną pożyczkę na całe reformy wojskowej. Wreszcie zamknął sesję reichstagu hr. Caprivi.

Berlin. Cesarz bawił około 4-tej pop. w reichstagu i kazał do siebie zaprosić między innymi Jażdżewskiego

Hamburg. Dnia 14 b. m odwiedziła ks. Bismarcka w Friedrichsruhe deputacja 200 rolników. W odpowiedzi na słowa pozdrowienia zauważył ks. Bismarck, iż rolnicy, jak marynarze bliżsi są Boga i natury, niż ktokolwiek inny. Pochwalił dążenia agrarzystów, ale radził nie zrywać z innemi grupami produkcyjnych pracowników

Paryż. Nadeszła tutaj depesza telegraficzna od admirała Humanna, zawiadamiająca, iż Syamczycy dali ognia do francuskich łodzi kanonierskich, bez poprzedniego ostrzeżenia lub też wezwania do odwrotu

Paryż Deputowany Deloncle zapowiedział na wtorek, dnia 18 b. m. interpelację w Izbie w sprawie zajść syamskich.

Paryż. Dzienniki nie bardzo doradzają dalszego prowadzenia ekspedycji syamskiej. *Liberte* sądzi, iż Anglja, której mało zależy na Indochinach mieszać się w całą historję nie będzie. Francja, uzyskawszy zadośćuczynienie powinna wycofać się z tego osiego gniazda.

Według *Paris* zatarg zostanie załatwiony na drodze dyplomatycznej.

Paryż. Powszechną uwagę zwraca na siebie w ostatnich czasach Blowitz korespondent tutejszy *Timesa*. Słychać, iż osobistość ta będzie przedmiotem interpelacji w Izbie, jaką wnieść zamierza deputowany Provost de Launay, żądając równocześnie zniesienia naturalizacji Blowitza.

Paryż. Poseł Syamu przedłożył ministerstwu spraw zagranicznych depeszę z Bangkok, opisując zajścia z dnia 13 b. m. Syamczycy dali ognia zrazu trójkotnie ślepymi nabojami, a sześć razy strzelili umyślnie w wodę. Dopiero gdy ta cała kanonada dla postrachu nie pomogła, poczęli dawać celne strzały.

Paryż. Niektóre pisma podnoszą szczegół, iż w niedawnej rozmowie z księciem syamskim Vadhana minister spraw zagranicznych Develle zastrzegł dla Francji prawo żeglugi, aż po sam Bangkok.

Paryż. Veron, zwany Nortonem i Ducret, redaktor *Cocarde'y*, staną w pierwszej połowie sierpnia przed trybunałem przysięgłych.

Rzym Akt oskarżenia w procesie przeciw Tanlongowi i towarzyszom obejmuje do 200 stronnic druku.

Rzym. Izba prokuratorska tutejszego sądu krajowego uprawomocniła akt oskarżenia przeciw Tanlongowi, jego synowi Piotrowi, obu Lazzaronim, urzędnikom ministerstwa Zammaranowi i Monzillemu, dalej bankierowi Morterze, urzędnikom „Banca Romana" Agazziemu, Toccafondiemu i Parisowi, wreszcie adwokatowi Bellucci-sessa. Śledztwo przeciw nieżyjącemu Rocco de Zerbiemu, zostało zaniechane Tanlongo i obaj Lazzaroni są oskarżeni o sprzeniewierzenie 28 milionów lirów, fałszerstwo banknotów i przekupywanie urzędników państwowych. Piotr Tanlongo odpowiada za współudział w fałszowaniu not bankowych i za wypuszczanie ich w obieg, Belluccisessa winien jest współudziału w przekupstwach, szef sekcyjny w ministerstwie Zammarano odpowiada za przedajność, bankier Mortera miał ukraść 1 milion lirów.

Berno. Wydalony ztąd wczoraj dr. Müller jest Meklemburczykiem. Sądy niemieckie poszukują go listami gończymi za obrazę Boga, popełnioną w Magdeburgu. Wydalenie nie zostało do tej pory uskutecznione, ponieważ sąd kantoralny wyczekuje, aż rada związkowa wydali Müllera z całej Szwajcarji

Charakterystycznem jest, że i dr. Wassiliew, drugi pododny „wędrowny" socjalista, jak Müller ma do czynienia z władzami szwajcarskiemi. Siedzi obecnie w więzieniu i napróżno kołace, aby go wypuszczono na wolną stopę.

Bruksela. Krąży pogłoska, iż prezydent ministrów Beernaert podał się do dymisji.

Munkacz. Podczas bankietu oficerskiego, toastował miejscowy komendant koprusu po niemiecku hr. Uexküll na cześć cara i armji rosyjskiej. W odpowiedzi podpułkownik Stefan Woronin, attaché wojskowy państwa rosyjskiego w Wiedniu, pił także po niemiecku zdrowie cesarza Franciszka Józefa I., armji wspólnej i honwedów. W dalszym ciągu pił Woronin na pomyślność miejscowego garnizonu i hr. Uexkülla.

Munkacz. Podpułkownik Woronin odwiedził nadżupana Lonyay'a i hr. Uexkülla.

Munkacz. Zwłoki pułkownika Palicyna wydobyto z trumny około 6-tej z rana (dnia 15 b. m.); po godzinnem dokopywaniu się sklepienia, w jakiem trumna była umieszczona. Szkielet Palicyna był dobrze dochowany, ale ubranie zupełnie przegniło. Na guzikach uniformu wyczytać jeszcze było można numer tobolskiego pułku piechoty. Zwłoki przełożono zrazu do prowizorycznej trumny drewnianej, potem do trumny metalowej. Zwłoki odeszły koleją żelazną do stacji nadgranicznej Granica.

Munkacz. Na uroczystość ekshumacji zwłok pułkownika Palicyna nie przybył ani jego synowiec jenerał Henryk Palicyn z Warszawy, ani oczekiwani popi prawosławni. Wskutek tego obchód duchowny nie mógł się odbyć

Białogród. Na początku posiedzenia skupczyny, prezydent Katicz, odczytał listę deputowanych. Obecnych jest 122. Około godziny 9 wchodzą Awakumowicz i inni eksministrowie, i zasiadają na ławce dla nich przeznaczonej. Ribaracza nie ma. Prosił o 5 dni zwłoki, gdyż skargę otrzymał za późno. Po prawej stronie Awakumowicza siedzą: Stojanowicz, były minister skarbu; Alkowicz, b minister robót publicznych; Gwoździcz, b. minister handlu; Gieorgiewicz, b. minister oświaty; po lewej generał Bogiczewicz, b. minister wojny, i Velickowicz, b. minister sprawiedliwości. Generał Bogiczewicz, przybył ubrany w czarny tużurek Awakumowicz przyniósł ze sobą mnóstwo aktów i papierów. — Po odczytaniu aktów oskarżenia przez protokolanta, zabrał głos Jowan Awakumowicz. Utyskuje, iż musi stawać jako oskarżony po 25 cio letniej działalności publicznej. W dziejach były procesy przeciw ministrom o zdradę stanu i przedajność, ale nie było procesu o to, iż stosowali konstytucję nie po myśli swych przeciwników politycznych, ale tak jak ją pojmowali sami. Skupczynie wolno dać im votum nieufności, ale oskarżać — za co? Serbia jest widownią aktu zemsty. Oskarżenie nie ma podstaw prawnych.

W dalszym ciągu mowy swej Awakumowicz dowodzi, że postępowanie liberałów było ściśle legalne. To, że skupczyna nie została zwołana 1 listopada, jest naturalnym wypływem władzy przysługującej koronie, względnie regentom, zastępcom króla Zarzut, iż regencja po śmierci Proticza nie uzupełniła się, jest bezzasadną. Konstytucja orzeka wyraźnie, iż w razie, gdy jeden z trzech regentów umrze, dwaj pozostali mają rządy sprawować, aż po chwilę, kiedy skupczyna wybierze trzeciego. Zresztą radykałowie urzędy Risticza i Belimarkowicza, uznali sami za legalne, skoro pod proklamacją regentów po śmierci Proticza, położył podpis swój ówczesny prezes gabinetu, radykał Pasicz. Przedłużenie traktatu handlowego z Austro-Węgrami poza termin uchwalony, motywuje Awakumowicz względem, iż każdy stan unormowany jest lepszy, niż zupełne bezprawie. Zanim nowy traktat został ułożony, stary na razie go zastępował — Zarzuty, dotyczące armii nie są na miejscu. Wodzem armii jest król. — Zarzut, iż poprzednia skupczyna ukonstytuowała się nielegalnie jest niedorzecznością, każda skupczyna jest bowiem dla siebie najwyższą władzą i sama o sobie orzeka. Kończąc Awakumowicz, odwołał się do poczucia sprawiedliwości skupczyny i ostrzegał przed naśladowaniem przykładu Robespiera, który skończył na szafocie. — Z kolei protokolant odczytuje pisemną obronę Bogiczewicza.

Białogród Popołudniu o 4-ej zebrała się skupczyna na powtórne posiedzenie w sprawie Awakumowicza i towarzyszy. Na ławie oskarżonych exministrów zasiada także Ribaracz. Protokolant odczytuje wręczony przez Alkowicza pisemną obronę wystosowaną imieniem wszystkich podsądnych Ribaracz zabiera głos i żąda zwłoki. Dopiero poprzedniego dnia otrzymał oskarżenie, potrzebuje czasu na przygotowanie się do obrony.

Białogród. W dalszym ciągu posiedzenia południowego Skupczyny (z dnia 15-go b. m.) przemawiał postępowiec, prof. uniwersytetu Andrzej Gieorgiewicz. Gieorgiewicz popiera silnie żądanie Ribaracza. Oskarżeni winni mieć dość czasu do przygotowania się odpowiedniego. Milutin Garaszanin popiera również życzenie Ribaracza. Stawianie byłych rządów kraju pod sąd, jest krokiem ryzykownym. Nie powinien zostać ani cień niejasności, lub wątpliwości, czy przebieg procesu był zgodny z sprawiedliwością. W głosowaniu wniosek Ribaracza o zwłokę upada. Ribarach ma mówić zaraz w swej obronie.

Białogród. Były minister Ribaracz zabrał głos w swej obronie, nader namiętnie piętnując postępowanie radykałów, którzy mu zwłoki na przygotowanie się do obrony nie chcieli przyznać. Zarzuca im, iż postępowanie ich bardziej było nielegalne, niż Awakumowicza. Dzień 13 kwietnia b r. jest datą antykonstytucyjnego zamachu stanu, wszystko to, co potem się stało, jest rewolucją. Stan kraju jest anarchią, bezprawiem. Ribaracz nie uznaje ani pełnoletności króla, ani królewskich ministrów. Mowa Ribaracza wywarła ogromne wrażenie, pomimo to radykałowie są na wszystko zdecydowani. O 7 mej przerwano posiedzenie. Ribaracz będzie przemawiał nazajutrz w dalszym ciągu.

Montevideo. Van der Kolk musiał opuścić port Rio Grande i gotuje się do ataku na Santa Catharina.

Moskwa. Od 1 do 8 b. m. umarły w gubernji tutejszej na prowincji na cholerę 2 osoby, zasłabły 3 osoby.

Mekka. W ubiegłym tygodniu zmarły 1532 osoby na cholerę.

Nowy Jork *New York Herald* donosi z Managuy: Powstańcy opanowali miasta Corinto i Chinanega.

Nowy Jork. *New York Herald* dowiaduje się z Valparaiso, iż położenie Van der Kolka pod Rio Grande jest niebezpieczne. Okręt rządowy „Republika" krąży około barjer portu, tak iż eskadra rewolucyjna została poniekąd osaczoną.

Przyjechali do Krakowa.

Dnia 16 lipca.

Grand Hotel. F. Wiener z Wiednia — J. Lesicki ze Lwowa -- D. Chłapowski z Poznańskiego. — A. Jędrzejowicz ze Starego Miasta. — E. Leo z Warszawy.

Hotel Saski. F. hr. Breza z Wołynia. — A. Federowicz z Rzeszowa. — D. A. Vogel ze Lwowa.— A. Dobrowolski ze Lwowa. — St. Chomętowski z Podola ros.

Hotel Drezdeński. A. Marski z Wrocławia. — G. Lüdke z Niemiec. — P. Nazarewicz z Bendzina. — Ks. Z. Adelowicz ze Lwowa. — St. Majewski z Warszawy. M. Rozmanit z Warszawy. -- Dr. A. Berczek z Pesztu. - A. Ruhiger z Pesztu. — J. Rostand z Paryża.

Hotel „pod Różą". Ks. M. Temnicki z Szydłowa.— Dr. W. Mydlarski z Pilzna. — A. Gerlicki z Miechowa.

Hotel Krakowski. J. Rudziński z Zalesia. — Ks. K. Stablewski z Litwy. — Z Sarnecki z Krakowa. L Strowska z Ostrowa. — J. Mieroszowski z Krakowa. — J. Herbst z Kolonji. — A. Grabowski z Warszawy.

Hotel Pollera. M. Hofmanowa z Mierosławia. — S. Dramiński z Warszawy.

Hotel Kleina. M. P. Magnuski z Warszawy. — Z. Beck z Wiednia. — S. Propper z Cieplic. — A. Tabaczyński z Wróblowic. — M. Taylar z Kielc.

Hotel Centralny. St. Komornicki z Rymanowa. — O. Husserl z Krakowa. — K. Russyan z Warszawy. K. Lisowski z Warszawy. — A. Langer z Wiednia.

Hotel Narodowy. W. Dijakowski z Myślenic. — L. Różycki ze Strumienia. — K. Kropaczek z Kolbuszowy. — S. Lgocki z Wolicy. — M. Ilasiewicz ze Lwowa.

POCIĄGI KOLEJOWE.

Z Krakowa odchodzą:

Do Lwowa: 7·07 r., 8 r., 10·45 r., 9·20 w., 10·55 w. — **Do Wiednia:** 5·40 r., 6·40 r., 9·25 r., 3·05 po poł., 6·08 w., 10 w — **Do Warszawy:** 5·40 r., 9·25 r., 6·08 w. — **Do Suchej:** 8·50 r., 2·05 pop., 7·05 w., 8·25 r. od 25 czerwca do 15 września. — **Do Wieliczki:** 12 w poł., 8·10 w. — **Do Rzeszowa:** 6·40 w.

Do Krakowa przychodzą:

Ze Lwowa: 5 r., 6·20 r., 2·25 pop., 8·20 w., 9·42 w. — **Z Wiednia.** 6·45 r., 9·44 r., 8·45 w., 10·08 w. — **Z Warszawy:** 7·33 r., 5 pop. — **Od Suchej:** 6·05 r., 8·55 r., 10·37 r., 4·15 pop., 9·42 w., 8·20 w. od 25 czerwca do 15 września. — **Z Wieliczki:** 8·05 r., 6·25 w. — **Z Rzeszowa:** 8·55 r.

Czas środkowo europejski.

Z dniem 1 sierpnia b. r. przenoszę mój

ZAKŁAD WYCHOWAWCZY

dla chłopców

z Kołomyi do Lwowa.

Do Zakładu przyjmować będę uczniów uczęszczających do szkół publicznych, jakoteż uczących się prywatnie lub przygotowujących się do szkół zawodowych.

Wszelkich bliższych informacyj udzielam na żądanie listownie w Kołomyi, a od 12—20 go lipca ustnie w hotelu Europejskim we Lwowie

638 2 2 **Władysław Axentowicz.**

Sokół i Sokolica

dwa gatunki wódek

uznanych przez powagi lekarskie za zdrowotne, wyrabia i sprzedaje

Zarząd dóbr Płaza p. Chrzanów.

Również nabywać je można we wszystkich pierwszorzędnych handlach korzennych Krakowa, Lwowa i miast prowincjonalnych. 536 12 12

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny.

Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe, skuteczne w chorobach skrofulicznych, skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie, nieżytach błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych chorobach kobiecych.

Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach łazienbnych, borowinowe, igliwiowe, tuszowe, basenowe, rzeczne. Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inhalacje.

Mleko, żętyca, kefir.

Lekarzem zakładowym jest Dr. Kl. Dębicki.

Apteka, poczta i telegraf w miejscu.

Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specjalisty

Położenie zakładu urocze wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń. Rozległe spacery w lasach.

Okolica malownicza i zajmująca.

Oświetlenie elektryczne, znakomita orkiestra.

Pora lecznicza od 20 maja do końca września.

W czasie do 20 czerwca i po 20 sierpnia mieszkania znacznie tańsze.

Zgłoszenia załatwia

481 14 20 **DYREKCJA.**

Poszukuje się w okolicy plant lub
669 na najbliższem przedmieściu 3 4

mieszkania parterowego

z kilkoma ubikacjami z ogródkiem, w suchem położeniu Bliższa wiadomość w handlu A. HAWEŁKI.

Wystawa nieustająca
Wyrobów stolarskich, tapicerskich
I TOKARSKICH
ZWIĄZKU STOLARZY KRAKOWSKICH

W KRAKOWIE,

przy ulicy Florjańskiej, w pobliżu bramy, L. 57,

poleca

Wielki wybór mebli własnego wyrobu do salonów, pokoi sypialnych i jadalnych, buduarów, gabinetów, bibljotek i t. p.

Odznaczeni licznymi medalami przez c. k. Ministerstwo



handlu na wystawach krajowych za swoje wyroby.

Podejmujemy się wszelkich **urządzeń apartamentów od najwykwintniejszych do zupełnie skromnych umeblowań**, również przyjmuje się wszelkie zamówienia i reparacje, na roboty stolarskie, tapicerskie i tokarskie.

Pokrycia meblowe fabryk krajowych i zagranicznych. Wielki wybór **mebli bambusowych** z pierwszej krajowej fabryki w Wiśniczu, wyjątkowo tylko u nas na składzie. Wszelkie wyroby **mebli giętych wy platanych** fabrykacji tutejszej.

Przez powiększenie obecnej wystawy, składającej się z parteru i pierwszego piętra, mamy dużo więcej miejsca na meble umeblowań zupełnie wykończonych, tak, że wszelkie zamówienia rzeczy, na czas oznaczony dostarczone być mogą.

Za dokładne wykonanie udziela się gwarancye.

Ceny nader przystępne.

Ciesząc się już dotąd licznemi uznaniami ze strony Szanownej Publiczności, polecamy się i mamy nadzieję, iż nadal P. T. Publiczność poprze nasze usiłowania.

719 **Zarząd.**

Skład towarów żelaznych i norymberskich

pod firmą

EMANUEL TILLES

W KRAKOWIE

przy ulicy Grodzkiej, l. 36 (we własnym domu). Poleca swoje zapasy towarów jakoto: noże, widelce, łyżki z różnego metalu, szyzoryki, korkociągi, nożyczki i brzytwy. Wagi balansowe, kuchenne i decymalne. Przyrządy i naczynia kuchenne, żelazne i blaszane emaljowane. Samowary tulskie, tace, ceraty. Narzędzia rzemieślnicze, zamki, kłódki, okucia i t. p. Główny skład kas ogniotrwałych. Piece żelazne, tace przed piec, łóżka, umywalnie i wieszadła. Ceny najumiarkowańsze i stałe. 429 10 10

KAWALER,

z zawodu **cukiernik**, lat 26, z braku znajomość, poszukuje tą drogą panny lub młodej, bezdzietnej wdówki z kapitałem od dwóch tysięcy, które zostaną obrócone na założenie interesu.

Szanowne Panie, traktujące rzecz serjo, raczą składać oferty poste-restante **raków**, pod literami **P. D.** 686 1 2

OBWIESZCZENIE.

Gmina miasta Krakowa wydzierżawi w drodze ofert teatr miejski, t. j. budynek teatralny wraz z całem urządzeniem i wszystkiemi przynależnościami, tudzież prawo wykonywania koncesji na urządzenie i prowadzenie stałego teatru w Krakowie na lat 6 (sześć), począwszy od dnia 1 sierpnia 1893 r. do końca lipca 1899 roku z obowiązkiem rozpoczęcia przedstawień z dniem 1 września, a względnie z dniem 1 października b. r.

Oferty pisemne opieczętowane i opatrzone napisem: **„Oferta na dzierżawę teatru"** — winny być złożone do rąk Prezydenta miasta, **najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 26 lipca b. r.**

Warunki dzierżawy mogą być przeglądnięte w biurze prezydjalnem Magistratu.

Kraków, dnia 12 lipca 1893 r.

Józef Friedlein,
prezydent miasta.

Dr. Faustyn Jakubowski,
radca miejski.

(Przedruk nie będzie płacony). 675 2 3

Z dniem 25 Sierpnia b. r. otwieram

W KRAKOWIE

Zakład wychowawczy

dla chłopców.

Do Zakładu przyjmować będę uczniów uczęszczających do szkół publicznych, jako też uczących się prywatnie.

Odwołując się na jak najchlubniejsze rekomendacje pierwszorzędnych Domów Magnackich i Obywatelskich w kraju, w których dotąd lat kilkanaście synów kształciłem i wychowywałem — proszę o wczesne porozumienie się ze mną listowne do **20 Sierpnia w Bursztynie** (pałac J. O. Księstwa Jabłonowskich), po 20 zaś Sierpnia wszelkich informacyj udzielę

w hotelu Pollera

Kraków, ulica Szpitalna.

Ludwik Glatman (Ludomir)

668 2 6 **w Bursztynie.**

Skład fortepianów

PIANIN i HARMONIUM

WIKTORA BARABASZA i Sp.

Kraków, ul. Florjańska l. 6, I p.

Wszystkie instrumenta osobiście wybrane przez właściciela w fabrykach w Wiedniu, Berlinie, Lipsku, Dreznie etc. etc. 427 13 104

W IMIĘ BOŻE!

PIERWSZA ZWIĄZKOWA

PRACOWNIA OBUWIA

(Stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką)

w Krakowie, ulica św. Gertrudy Nr. 11.

róg ulicy Zielonej.

Wyrabia obuwie salonowe, spacerowe, podróżne i do negliżu w cenie: męskie od złr. 2 do 50, damskie od złr. 1·20 do 35, dziecinne od 40 ct. do 15 złr.

Wszelkie naprawy lub przerobienia obuwia jak najtaniej. — **Zamówione** obuwie wykonywa na żądanie w przeciągu 48 godzin.

Celem wykonywania OBUWIA dla KALEK, przyjęliśmy do naszego Towarzystwa jednego z najzdolniejszych w kraju bandażystów i wyrabiamy takowe stósownie do potrzeby według gipsowych odlewów, jak najstaranniej po przystępnych cenach.

Najlepszą miarą jest wygodnie używane obuwie.

Dla stałych odbiorców rezerwujemy już wymierzone kopyta. Dla członków naszego Towarzystwa otwieramy abonament na dostarczanie im wszelkiego rodzaju obuwia, naprawy i przerobienia.

Członkiem Towarzystwa może być każdy, mający prawo rozporządzania swoim majątkiem. Zgłoszenia przystąpienia do Towarzystwa na członków protektorów i zwyczajnych, przyjmuje Dyrekcya Towarzystwa w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 11 parter.

Cenniki wyrabianego przez Towarzystwo obuwia wysyłamy opłatnie.

432 12 52 **Dyrekcya**

Pierwszy krajowy koncesjonowany

ZAKŁAD MEDALIKÓW

„Emanuel od św. Józefa"

Kraków, ulica Sienna Nr. 12 (naprzeciw gimnazjum św. Jacka i jatek miejskich).

Posiada zapas gotowych medalików własnego wyrobu z wizerunkami Świętych z polskiemi napisami, a mianowicie:

	gross *) złr. ct.		złr. ct.
Serca Pana Jezusa (małe)	1·10	Św. Stanisł. Kostki (średnie)	1·40
„ „ (średnie)	1·50	Św. Antoniego Padewskiego (średnie)	1·40
Matki Boskiej Serca Jezusowego	1·50	P. Jezusa Miłos. u OO. Reformatów (śred.)	1·40
Św. Benedykta (małe)	—·90	Matki Boskiej Loretańskiej u OO. Kapucynów (średnie)	1·40
„ „ (średnie)	1·40	Św. Feliksa kapuc. u OO. Kapucynów (śred.)	1·40
„ „ (okrągłe)	2·50	Błog. Andrzeja Boboli	1·40
„ „ (rzymskie)	7·60	Matki Boskiej Pocieszenia, własność OO. Augustjanów	—·—
„ „ (duże)	8·—	Matki Boskiej Leżajskiej (duże)	7·50
Św. Franciszka i św. Antoniego (duże)	7·50	Św. Józefa Oblub. Najśw. Marji Panny	1·40
Niepokalanego Serca Marji (podługow.)	1·—	Św. Anny z monogramem	1·40
„ „ „ (średnie)	1·40	Św. Jana Kant. Patrona Polski	1·40
Najśw. Marji Panny z Lourdes	1·40	Św. Wincentego à Paulo z Matką Boską z Lourdes	1·40
Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny	1·40	Matki Boskiej Nieust. Pomocy (małe i średnie), własność OO. Redemptorystów w Mościskach	—·—
Serca Marji i Serca P. Jezusa	1·40	Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych, cudowny obraz u OO. Reformatów w Krakowie (średnie)	1·40
Oblicza Pana Jezusa	1·40	Matki Boskiej Pocieszycielki utrapionych, cudowny obraz u PP. Prezentek w Krakowie (średnie)	1·40
Krzyżyki Oblicza P. Jezusa	1·50	Matki Boskiej Dobrej Rady, własność PP. Augustjanek w Krakowie	—·—
Matki Boskiej Nieustającej Pomocy (podługowate)	1·10	Pan Jezus Cudowny w Mogile (średnie)	1·40
Matki Boskiej Nieust. Pomocy (średnie)	1·40	Trzeci upadek Pana Jezusa, w Kalwarji Zebrzydowskiej (okrągłe)!	2·50
Król. Różańca św. (cudowny obraz u OO. Dominikanów w Krakowie	1·40	Serca Pana Jezusa (dla obrządku grecko-unickiego, średnie)	1·50
Pamiątka Rekolek. i Mis. ze św. Wincentym à Paulo	1·40		
Pamiątka Rekol. i Mis. z M. B. Nieustającej Pomocy	1·40		
Pamiątka Rekol. i Mis. ze św. Stanisławem Kostką	1·40		
Pamiątka Rekol. i Mis. z św. Ignacym Lojolą	1·40		
Błogosł. Kunegundy Patronki Polski (własność PP. Klarysek w St. Sączu	—·—		
Św. Ignacego Lojoli (średnie)	1·40		

Zakład udziela tylko za gotówkę.

W Niedzielę i Święta Zakład zamknięty i żadnych interesów załatwiać nie będzie.

Prawo własności zastrzega sobie pod odpowiedzialnością sądową.

*) Gross jeden zawiera w sobie 12 tuzinów czyli 144 sztuk. 648 3 12



Odznaczony wieloma listami uznania, w roku 1866 założony

PIERWSZY KRAJOWY MAGAZYN WSZELKICH PRZYBORÓW KOŚCIELNYCH

DLA OBU OBRZĄDKÓW

St. Przybylskiego w Krakowie,

Rynek, A-B 46,

poleca P. T. Duchowieństwu: **ornaty, kapy, sztandary, komże** etc., jak również **statuy, monstrancje, kielichy, lichtarze, świeczniki, lampy**, oraz wszelkie w zakres magazynu przyborów kościelnych wchodzące przedmioty **po cenach znacznie tańszych od wiedeńskich.** — Wszelkie szaty liturgiczne haftuje i wykończa się w moich pracowniach ze znajomością artystyczną i ściśle na oznaczony termin. 95 45 50

Wielki wybór chińskiego srebra z pierwszorzędnych fabryk, jak CHRISTOFLE i Spółka w Paryżu i innych

---

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — **b)** Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie kojszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia. **c)** Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i dostawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. **d)** Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. **e)** Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. **f)** Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. **g)** Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. **h)** W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

Potrzeba Rządcy zdolnego

z dobremi świadectwami i kilkoletnią praktyką. Zgłoszenia przyjmuje handel Wgo Michała KARASIA, Kraków. 659 5 6

PIERWSZA
GALICYJSKA FABRYKA
słomianych
opakowań do flaszek
w Krzeszowicach
(stacja kolei północnej),
poleca swoje wyroby. Ceny
373 **fabryczne.** 12 100

RESTAURACJA

TURLINSKIEGO

w Krakowie

w hotelu „pod RÓŻĄ".

Obiad za 1 złr.

Poniedziałek d. 17 Lipca.

ZUP.: Barszcz z uszkami. Consommé. Rosół z kaszką.

PRZYST.: Omlet z parmezanem. Pazteciki i rydzyki. Kalafiory z masłem. Szt mięsa z mizerją.

PIECZ.: Sztufada z makaronem. Barania z groszkiem. Bitki w sosie śmietanowym. Polędwica z jarzyną.

LEGUM.: Strudel serowy. Kaszka z grzybkami. Galaretka.

Dom parterowy

z ogródkiem i werandą, ze ślicznym widokiem, nad Wisłą, naprzeciw Wawelu położony, składający się z 6 pokoi, piwnic, kurników, drewutni etc. zaraz do sprzedania Wiadomość w sklepie Wgo **Iwanickiego**, Rynek 25. 687 1 12

Lokal restauracyjny

w domu pod l 34 przy ul. Zwierzynieckiej, obecnie przez Bertę Immerglück zajęty, jest od 1 Października 1893 do odnajęcia Bliższa wiadomość u właściciela domu na I piętrze. 671 3 3

LÓD

w mniejszej i większej ilości

sprzedaje 667 5 6

Pierwszy handel dziczyzny

i towarów korzennych

K. Knoreck i Spółka

Kraków, Florjańska 23.



500 par rogów jelenich,

Banany i Ananasy

świeżą sarninę

w całości lub częściowo

żywe i gotowane RAKI

codziennie świeże, poleca

K. Knoreck i Spółka

Pierwszy handel dziczyzny i towarów kolonialnych w Krakowie.

Jaja pantarcze (afrykanek),

zakupuje powyższy handel po
610 1 złr. 80 ct. kopę. 4 4

Richard Emmer

c. k. dostawca dworu,

Wien, Stefansplatz, 7 erzb Palais.

Cenniki ilustrowane franco



Bogaty wybór praktycz. podarków ślubnych.

po złr. 25, 45, 65, 100, 200, 300, 600 do 1000 złr.

PRAKTYCZNE LODOWNIE

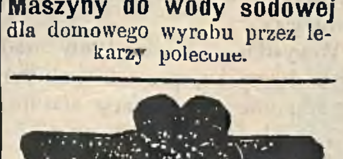
znakomite, małe spotrzebowanie lodu. 598 3 3

Maszynki do robienia lodów

dające w 15 minut najlepsze lody.

Maszyny do wody sodowej

dla domowego wyrobu przez lekarzy polecone.



TYLKO PRAWDZIWE

granaty w oprawie,

ametysty, mołdawity itd.

Wzory z wystawy w Pradze.

Ferdynand Hofmann,

Kraków, ul. Grodzka, 26

RUDOLF HERLICZKA, Kraków, Plac Marjacki l. 1, „pod Murzynami" C. k. Skład specjalnych tytoni i cygar.

oleca ramy do obrazów, papier listowy w kasetach w najnowszym guście, perfumy, mydło w różnych zapachach, po bardzo niskich cenach, szczotki, szczoteczki do zębów, grzebienie, ramki z drzewa i metalu wyroby japońskie, jako też wyroby skórkowe na nową monetę. Dla J. M. W. Księży poleca obrazki koronkowe francuskie z pierwszorzędnych fabryk po cenach fabrycznych.

Bracia BILEWSCY w Krakowie obok kościoła N. P. Marji, polecają po niskich cenach: płaszcze gumowe angielskie i płaszcze kamgarn we wiosenne

Wydawca, nakładca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski.

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego.